

Irena Żukowska

Siedlce

## Koncepcja i jej językowy charakter

Termin „koncepcja” wywodzi się z nauk filozoficznych. Uważa się, że jego wykorzystanie w dyskursie naukowym po raz pierwszy, możemy dostrzec w epoce średniowiecza. Początki tego terminu, odnajdujemy w doktrynie filozoficznej nazwanej konceptualizmem, która powstała w procesie dyskusji tzw. realistów i nominalistów. Przypomnijmy: nominaliści powiadali, że zmysłowy i przedmiotowy świat rzeczy uznać możemy za jedynie prawdziwy i rzeczywisty. Pojęcia ogólne (*universalia*) są to tylko nazwy, imiona (*nomina*). Tak więc logika zajmująca się pojęciami ogólnymi nie jest nauką rzeczy (*realia*), ale wyrazów. Realisci zaś dowodzili, że przedmioty zmysłowe nie posiadają prawdy same w sobie, a prawda i rzeczywistość są to tylko pojęcia ogólne, tkwiące w nich jako ich istota. Logika więc, która zajmuje się pojęciami ogólnymi, jest nauką o rzeczywistości. Nominaliści utrzymywali, że pojęcia ogólne nie są niczym innym niż abstrakcją, realisci zaś dowodzili, że rzeczy są czymś tylko pozornym, że prawdą i rzeczywistością jest w nich tylko to, co jest powszechne<sup>1</sup>. Konceptualizm połączył poglądy jednych i drugich.

Twórca konceptualizmu Piotr Abelard uważał, że pojęcia ogólne (*universalia*) istnieją tylko w jednostkach, gdyż gatunki istnieją w rodzajach, a rodzaje w osobowościach; pojęcia ogólne nie mają bytu odrębnego od jednostek. Jednym słowem, Abelard twierdził, że *universalia* realnie istnieją w świadomości ludzi jako nazwy odpowiednich obiektów. W tym samym czasie obiekt, oznaczony owymi nazwami, nie zawiera ich w sobie. Słowa tworzą się w wyniku „nałożenia” tych nazw na poszczególne obiekty przez ludzi. Filozof określał koncepcje, jako ustalone przez ludzi „imię rzeczy”, z których ludzie korzystają przy komunikowaniu się ze sobą i z Bogiem [MARKOWA, 2011].

W takim rozumieniu termin ten był używany w filozofii do pojawienia się teorii Immanuela Kanta, który odwoływał się do nauki Abelarda w kontekście własnej teorii konstruowania świata poprzez świadomość człowieka. W procesie umysłowego konstruowania obiektów, Kant różnił pojęcia empiryczne (*conceptus*) i czyste (*notiones*). Ostatnie według fi-

---

<sup>1</sup> www.scholastyka 12.04.2013

lozofa „mające swoje początki wyłącznie z umysłu”, tzn. „wychodzące poza granicę możliwego doświadczenia” – myśliciel nazywa ideami, albo „pojęciami intelektu”. Pierwsze zaś znajdują się pomiędzy empiryczną kontemplacją, która nie ma siły uogólnienia, a ideami, które jako uogólniająca instancja, są zupełnie dalekie od empirycznego fenomenu. Takie pośrednie stanowisko co do koncepcji nadaje jej pewnej naocznej konkretności, a zarazem abstrakcyjności.

Radykalna zmiana w odczytywaniu terminu „koncepcja” nastąpiła w końcu XX wieku. Dziś najbardziej powszechne jego znaczenie w filozofii to: „Koncepcja – to treść pojęcia, jego zawartość semantyczna, niezależna od konkretnej językowej formy jego wyrażania” [MARKOWA, 2011: 44]. Takie rozumienie konceptualnej jednostki podkreśla jej wszechobecny i globalny charakter, ponieważ będąc niezależnym od języka semantycznym komponentem pojęcia, koncepcja jawi się jako uniwersalny element, który łączy wszystkich nosicieli logicznego myślenia.

Badacze koncepcji przekonani są, że jej centralną funkcją jest funkcja kognitywna (pod tym pojęciem rozumieją procesy związane z otrzymaniem, przetwarzaniem i wykorzystaniem informacji), która ma wpływ na zdolności koncepcji do akumulowania, przenoszenia i przekazywania pewnej objętości wiedzy. Jednocześnie uważa się, że treść znaczeniowa konceptualnych jednostek służy przede wszystkim jako wizja nosicieli koncepcji o otaczającej ich rzeczywistości. Jednym słowem, koncepcje, będąc nosicielami informacji o rzeczywistości, są jednocześnie środkami ustalenia jej składników oraz treści i organizacji jej rozumienia.

Jednostki konceptualne realizują się na kilka sposobów:

- 1) w wyniku postrzegania świata za pomocą narządów zmysłu
- 2) w wyniku praktycznej działalności człowieka, jego interakcji z różnymi przedmiotami
- 3) na podstawie eksperymentalno – poznawczej działalności
- 4) w wyniku aktywności umysłowej, na skutek rozważania, wnioskowania albo interakcji z innymi koncepcjami
- 5) na podstawie werbalnej i niewerbalnej komunikacji pomiędzy ludźmi [MARKOWA 2011].

Większość lingwistów uważa, iż koncepcja ma skomplikowaną strukturę. Jej rdzeń stanowią ogólne przedstawienia, charakterystyczne dla większej czy mniejszej ilości nosicieli danej epoki i kultury. Oprócz tego mieści ona w sobie peryferyjne zmysły, właściwe tylko pewnemu konkretnemu nosicielowi albo grupie nosicieli, łącznie z różnorodnymi

subiektywnymi konotacjami. Na przykład, rdzeń koncepcji „przyroda”, zawiera uniwersalne, uogólnione przedstawienia o ożywionym (ludzie, zwierzęta, ptaki, ryby itd.) i o nieożywionym (słońce, ziemia, wiatr, śnieg itd.) środowisku, będące wynikiem nadania przyrodzie cech człowieka, jej personifikacji, a także naturalizacji człowieka, tzn. przeniesienia na niego cech i właściwości zjawisk naturalnych [MARKOWA 2011]. To łączy w sobie różnego rodzaju emocjonalno-oceniające reakcje, towarzyszące przedstawieniom o przyrodzie w indywidualnej świadomości każdego człowieka.

Badacze koncepcji zwracają uwagę na to, iż niezmiernie ważne są subiektywne początki w chwili jej kształtowania się. W przeciwieństwie do pojęć, koncepcji nie da się wcisnąć w logiczno-racjonalne myślenie – trzeba je przeżywać, bo są przedmiotami emocji, sympatii i antypatii, a czasami nawet sprzeczek.

Koncepcje w świadomości człowieka nie istnieją odizolowanie, połączone w odpowiedni sposób w zorganizowaną jedność, tworzą konceptualny system, czyli konceptosferę (termin Dymytra Lichaczowa), która mieści w sobie minimalnie potrzebny zestaw konceptów, umożliwiając stworzenie przedstawienia o tym czy innym fragmencie rzeczywistości. Możemy wyróżnić konceptosfery osobiste, grupowe, klasowe i narodowe. Badacze uważają, że istnieją wszystkie podstawy do tego, by mówić o ogólnoświatowej konceptosferze. Tworzą ją konceptualne jednostki o najbardziej ogólnym i uniwersalnym charakterze takie, jak np. czas-przestrzeń, życie-śmierć, męskie-kobiece, prawe-lewe, zimne-ciepłe, pionowe-poziome, góra-dół. Charakterystyczną cechą takich koncepcji jest minimalna zawartość indywidualnych skojarzeń i maksymalne nasycenie abstrakcyjnymi cechami i modelami [MARKOWA, 2011].

Psycholodzy i lingwiści twierdzą, że koncepcja ma charakter dwoisty – psychiczny i językowy. Koncepcje, funkcjonując w płaszczyźnie ludzkiej świadomości, oprócz mentalnej (umysłowej) formy, mogą uzyskiwać realne ucieleśnienie przez aktualizację w sferze językowej, zwłaszcza w tekstach literackich.

Język jest podstawowym składnikiem naszej kultury i formą wyrażania treści kulturowych. Pełni funkcję poznawczą – dzięki której społeczność poznaje świat, oraz kumulatywną – polegającą na gromadzeniu, przechowywaniu wartości, doświadczeń narodu i przekazywaniu ich następnym pokoleniom. Pełnienie przez język tych dwóch funkcji (oczywiście, oprócz podstawowych – komunikacyjnej, ekspresywnej i impresywnej) nie budzi dziś wątpliwości żadnego semantyka.

Natomiast różne mogą być poglądy na rolę funkcji kreatywnej. Zwolennicy Wittgensteinowskiego przekonania, że „granice mojego języka są granicami mojego świata” uważają, że język narzuca swoim użytkownikom kategorie, struktury, determinuje ich myślenie, tworząc w ten sposób ich widzenie rzeczywistości. Język jest narzędziem, za pomocą którego ludzie komunikują się i poznają świat. Obraz tego świata, zawarty w języku, przekazywany jest i modelowany przez mówiących i na tym polega komunikacja, dialog. Język przede wszystkim interpretuje świat, który obiektywnie istnieje.

Językowy obraz świata jest zatem obrazem świata istniejącego obiektywnie, ale widzianego oczami użytkowników jednego języka, mających podobne doświadczenia kulturowe i wyznających podobne wartości. Konsekwencją takiego stanowiska jest ujmowanie znaczenia relacji między znakiem, pojęciem i desygnatem, przy czym „relacja między klasami dźwięków i klasami zjawisk jest zrelatywizowana do świadomości mówiących danym językiem” [GRZEGORCZYKOWA 1999: 44].

Omawiając sposób konceptualizacji rzeczywistości przez język, nie można nie odwołać się do pojęcia językowego obrazu świata (JOS). Termin ten został stworzony w początkach XX wieku przez Leo Weisgerbera. Dostrzegłszy istnienie świata pojęć, przypisał on językowi rolę pośrednika między nim a światem. Badacz uważał, że to właśnie w języku odbywa się poznanie rzeczywistości i jej kreacja. Język odzwierciedla sposób postrzegania, doświadczenia, oceny i rozumienia świata przez mówiących. Owe doświadczenia i oceny gromadzone w JOS utrwalane są za pomocą języka i przekazywane następnym pokoleniom, a to powoduje kształtowanie ich światopoglądu.

W tym miejscu może pojawić się pytanie o rodzaj obrazu świata utrwalonego w języku, o to, czy jest to obraz naukowy, czy potoczny. Weisgerber, mówiąc o przekształcaniu przez język świata doświadczanego w świat pojęciowy, miał na myśli transformację świata doświadczanego przez przeciętnego użytkownika języka, a więc obraz powstały w wyniku tego przeobrażenia, jest obrazem nienaukowym, potocznym [MOSIOŁEK-KŁOSIŃSKA 1995]. Edward Sapir i Benjamin Lee Whorf, opisując języki kultur prymitywnych, podkreślali wielokrotnie pozanaukowy charakter myślenia w tych językach. Również współczesna semantyka i leksykologia opisują znaczenia powstałe w wyniku nienaukowego oglądu świata:

Semantyka znaku językowego odzwierciedla n a i w n e pojmowanie rzeczy, właściwości, czynności, procesu, wydarzenia itp. (...) Tworzony przez wieki naiwny obraz świata, w skład którego wchodzi naiwna geometria, naiwna fizyka, naiwna psychologia itd., odzwierciedla

materialne i duchowe doświadczenie narodu posługującego się danym językiem i dlatego z dwóch względów może być dla tego narodu swoisty. Po pierwsze, naiwny obraz jakiegoś fragmentu świata może się w sposób jaskrawy różnić od czysto logicznego, naukowego obrazu tegoż fragmentu świata, który to obraz jest wspólny dla ludzi mówiących najróżniejszymi językami. Naiwna psychologia na przykład (...) wydziela serce czy duszę jako organ, w którym umieszcza się różne emocje. Można wątpić, czy zgadza się z naukową psychologią. (...) Po drugie, naiwne obrazy świata uzyskiwane poprzez analizowanie wyrazów rozmaitych języków mogą się różnić w szczegółach, podczas gdy naukowy obraz świata nie zależy od języka, w którym jest opisywany [APRESJAN 2000: 79-83].

Również Anna Wierzbicka wielokrotnie podkreślała nierelatywność informacji naukowych w definicjach semantycznych. Jedynymi ważnymi dla znaczenia wyrazów faktami są, jej zdaniem, fakty językowe i kulturowe. Oczywiście więc jest, że badanie JOS musi dotyczyć świata ujmowanego w sposób nienaukowy, potoczny.

Nie możemy jednak w badaniach lingwistycznych pomijać całkowicie osiągnięć nauki. W trakcie naszej aktywności intelektualnej kształtowanej przez szkołę przyswajamy sobie pewne prawdy naukowe i nierzadko automatycznie – na ich podstawie zmieniamy swoje poglądy na rzeczy i zjawiska, a w konsekwencji – świat przedstawiony w naszych umysłach (a więc i w naszym języku) ulega zmianom. Takie ujmowanie relacji między naukowym i nienaukowym poznaniem świata zbliżone jest do poglądów S. Körnera oraz innych badaczy z kręgu kontynualizmu<sup>2</sup>. Nazwa nurtu wywodzi się z przeświadczenia, że myślenie naukowe jest kontynuacją i systematyzacją myślenia potocznego. Potoczny, nienaukowy obraz świata oraz obraz świata stworzony przez uczonych są dwoma aspektami ludzkiej działalności. Chociaż nie tworzą harmonijnej całości, mają wiele wspólnych elementów oraz łączy je wspólny cel – zrozumienie i „oswojenie” świata: „Świat otaczający człowieka nie bywał traktowany jako przedmiot poznania teoretycznego – aby wiedzieć dla samej wiedzy – ale jako przedmiot poznania praktycznego – aby być użytym jako narzędzie służące do przetrwania” [KRAPIEC, 1985: 185].

Kognitywizm, jako kierunek językoznawczy narodził się w połowie lat 70. w Stanach Zjednoczonych. Za inicjatorów powstania nowego nurtu uchodzą (niezależnie od siebie) R. Langacker i G. Lakoff. Kognitywizm łatwo przyjął się w Europie, gdyż jego idee okazały się zbieżne z tendencjami kulturowo zorientowanej lingwistyki.

---

<sup>2</sup> Por. T. Holówka *Myślenie potoczne*, Warszawa 1986; J. Mackiewicz, *Nienaukowy i naukowy obraz morza*, Gdańsk 1991



W Polsce nurt kognitywny ma dwa oblicza. Jedno to kognitywizm w stylu amerykańskim, uprawiają go i rozwijają głównie polscy angliści<sup>3</sup>. Drugie, to kognitywizm w stylu polskim. Reprezentują go badacze wywodzący się z kierunków językoznawstwa kulturowego, skupiającego uwagę na opisach *językowego obrazu* świata (dalej JOS), którzy do swoich badań włączyli teorie i metody wypracowane przez kognitywistów amerykańskich<sup>4</sup> [ŻUKOWSKA 2011: 12].

Przyjrzyjmy się zatem istocie językowego obrazu świata i zadajmy pytanie: Czym jest językowy obraz świata? Przyjmuje się, że najogólniej rzecz biorąc, jest zawartą w języku różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy „utrwalone”, czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. w przysłowiaach), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy języków, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów [BARTMIŃSKI 2006: 12].

Należy jednak dodać, że definicje JOS nie zostały przez językoznawców do końca uzgodnione, oscylują między traktowaniem go jako „struktury pojęciowej utrwalonej (zakrzeplej) w systemie danego języka” [GRZEGORCZYKOWA 1999: 41]<sup>5</sup>, a „zbiorem prawidłowości” zawartych w związkach gramatycznych i strukturach leksyki, pokazujących różne sposoby widzenia i rozumienia świata [TOKARSKI 1999]<sup>6</sup>.

Definicje JOS, pojawiające się w polskiej literaturze, podkreślają rolę językowego obrazu świata jako interpretacji rzeczywistości, jego funkcję kumulatywną, a także jego składniki<sup>7</sup> i pozwalają ustosunkować się do kilku podstawowych zagadnień, dotyczących istoty JOS, mianowicie:

---

<sup>3</sup> Należy tu wymienić badaczy uprawiających tę dyscyplinę od wielu lat, a mianowicie: T. Krzeszowskiego, R. Kalisza, B. Lewandowską-Tomaszczyk, K. Turewicz, H. Kardele.

<sup>4</sup> Inicjatywy badania języka w duchu kognitywnym wyszły z UMCS-u w związku z organizowanymi konferencjami z cyklu „Światy za słowami” i wiążą się z nazwiskami J. Bartmińskiego, A. Pajdzińskiej i R. Tokarskiego.

<sup>5</sup> Pełna definicja brzmi następująco: „struktura pojęciowa utrwalona (zakrzepla) w systemie danego języka, więc w jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych (znaczeniach wyrazów i ich łączliwości), realizująca się jak wszystko w języku, za pomocą tekstów (wypowiedzi)”.

<sup>6</sup> Pełna definicja brzmi następująco: „językowy obraz świata (...) jest to zbiór prawidłowości zawartych w kategoriaalnych związkach gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata”.

<sup>7</sup> (JOS jest to) „pewien zespół sądów mniej lub bardziej utrwalonych w języku, zawartych w znaczeniach wyrazów lub przez te znaczenia implikowanych, który orzeka o cechach i sposobach istnienia obiektów”.

- jakie treści przekazuje JOS?
- w jakich formach językowych jest utrwalony?
- z jakiego punktu widzenia jest tworzony?
- jakie są jego funkcje?

Chcąc odpowiedzieć na pierwsze z pytań, trzeba powtórzyć to, co już zostało tu powiedziane. Językowy obraz świata zawiera sądy i przekonania społeczności językowej o przedmiotach i zjawiskach świata zewnętrznego połączone z ich oceną. Te przekonania i te sądy, zostały utrwalone w świadomości członków danego narodu w sposób językowy i w ten właśnie sposób przekazywane są kolejnym pokoleniom. Treści, które są przenoszone w kulturze przez istniejące inne (pozajęzykowe) środki komunikacji (obrazy, obrzędy magiczne itp.), nie mieszczą się już w JOS, jeżeli nie towarzyszy im werbalny charakter przekazu. W powyższym opisie JOS bardzo istotny jest element, który mówi o przekazywaniu treści **utrwalonych** w języku. Bowiem te elementy, które tworzone są okazjonalnie, nie tworzą obrazu świata całej społeczności.

Treści składające się na JOS utrwalone są w całym systemie współczesnego języka, w jego formach gramatycznych (w języku polskim jest to np. kategoria męskoosobowości, formy zbiorowe liczebników) i słowotwórczych (np. formacje motywowane asocjacyjnie). Przed wszystkim jednak JOS jest zawarty w słownictwie: wyrazy, przez samo swoje istnienie, dają świadectwo podziału i wyodrębniania elementów rzeczywistości przez mówiących, a także, dzięki swoim właściwościom konotacyjnym, pozwalają odczytać ukryty w nich system aksjologiczny [MOSIOŁEK-KŁOSIŃSKA 1995]. Prowadząc obserwacje rozwoju leksyki, semantyki i gramatyki, można również odnaleźć JOS. Wszystkie te obszary języka pozwalają wyodrębnić dwa obrazy świata: współczesny i archaiczny.

---

tów świata pozajęzykowego. JOS jest utrwalaniem zespołu relacji zawartych w językowym ukształtowaniu tekstu, a wynikających z wiedzy o świecie pozajęzykowym” (Bartmiński, Tokarski 1986).

W innej swej pracy profesor Bartmiński doprecyzowuje wcześniejszą definicję i pisze: „Przez językowy obraz świata rozumiem zawartą w języku interpretację rzeczywistości, którą można ująć w postaci sądów o świecie. Mogą to być sądy bądź utrwalone w samym języku, w jego formach gramatycznych, słownictwie, kliszowanych tekstach (np. przysłów), bądź to przez formy i teksty języka implikowane” [BARTMIŃSKI 1990:110

„Językowy obraz świata chciałabym rozumieć jako strukturę pojęciową utrwaloną (zakrzeplą) w systemie danego języka, a więc w jego właściwościach gramatycznych i leksykalnych (znaczeniach wyrazów i ich łączliwości), realizująca się, jak wszystko w języku, za pomocą tekstów (wypowiedzi)” [GRZEGORCZYKOWA 1990:43].

Granica pomiędzy synchronicznymi i diachronicznymi elementami systemu językowego nie pokrywa się z granicą podziału pomiędzy tymi obrazami świata. „Odnajdywanie” treści aktualizowanych współcześnie odbywa się jedynie dzięki analizie słownictwa, a więc semantyki i derywacji słowotwórczej. W pozostałych obszarach języka – gramatyce, etymologii, historii leksyki, a w szczególności semantyki – zostały utrwalone minione przekonania użytkowników języka o świecie.

By móc odpowiedzieć na pytanie dotyczące punktu widzenia przedmiotu czy zjawiska ujmowanego językowo, trzeba byłoby głębiej przeanalizować całą leksykę. Można tu jedynie zasygnalizować konieczność włączenia elementu punktu widzenia<sup>8</sup> do analizy leksykologicznej. „Odnalezienie” punktu widzenia daje badaczowi możliwość określenia kryteriów, jakimi posługują się (lub posługiwali) użytkownicy języka w kategoryzacji i ocenie zjawisk. Przy opisie JOS jest to niezwykle ważny element. „Poszeregowanie różnych elementów językowego obrazu świata, uwzględniającego różne punkty widzenia, daje całościowy opis JOS – jego perspektywę. Punkt widzenia użytkowników języka polskiego zdecydował np. o zakwalifikowaniu perzu do kategorii chwastów, a stokrotki – do kategorii kwiatów. Można sobie wyobrazić społeczność, w której znaczenie nazwy każdej z roślin, ze względu na inne ich właściwości, mogłoby mieć inny archisem. W polszczyźnie o posiadaniu przez wyraz *perz* archisemu ‘chwast’ zdecydowała przypisywana roślinie przez mówiących nieużyteczność, leksem *stokrotka* należy natomiast do grupy wyrazów objętych hiperonimem ‘kwiat’ ze względu na swą ozdobność. Dwa różne punkty widzenia zdecydowały o nadaniu samicy konia dwóch nazw (*klacz* i *kobyła*) oraz o budowie ich znaczeń. Każdy z tych wyrazów, odnoszących się przecież do jednego obiektu, używany jest w innych kontekstach i niesie inne konotacje. Leksemu *klacz* używa się tylko, eksponując rolę samicy konia jako wierzchowca, wyraz *kobyła* natomiast jest stosowany jako określenie konia – siły roboczej” [MOSIOLEK-KŁOSIŃSKA 1995: 137].

Celem poznawania świata jest lepsze jego zrozumienie i przybliżenie go człowiekowi. Proces poznawania rzeczywistości wiąże się z jej interpretowaniem, zatem treści wchodzące w skład JOS zawierają interpretację i ocenę przedmiotów oraz zjawisk świata pozajęzykowego.

---

<sup>8</sup> Punkt widzenia jest to „czynnik podmiotowo-kulturowy, decydujący o sposobie mówienia o przedmiocie, w tym m.in. o kategoryzacji przedmiotu, o wyborze postawy onomazjologicznej przy tworzeniu jego nazwy, o wyborze cech, które są o przedmiocie orzekane w konkretnych wypowiedziach i utrwalone w znaczeniu” [BARTMIŃSKI 1990:111].



Używanie przez mówiących wartościujących form językowych wiąże się z przyjęciem przez nich określonej postawy wobec świata. JOS pełni zatem funkcję regulującą i interpretującą. Aspekty te (interpretacja rzeczywistości i regulacja ludzkiego zachowania) ułatwiają człowiekowi poruszanie się w świecie, a także dają mu poczucie więzi z pozostałymi użytkownikami tego samego języka. Zatem, językowy obraz świata, oprócz tego, że jest narzędziem służącym człowiekowi do przetrwania, to również wywołuje w społeczeństwie poczucie jedności oraz odrębności wobec innych narodów. JOS jest niezwykle cennym źródłem informacji dla każdego badacza opisującego język i kulturę danego narodu. Zawarta jest w nim bowiem wiedza o świecie społeczności mówiącym danym językiem oraz, co najważniejsze, jej system aksjologiczny.

## **Bibliografia**

- APRESJAN JURIJ D., [2000] *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Wrocław.
- BARTMIŃSKI J., [2006] *Językowe podstany obrazu świata*. Lublin.
- GRZEGORCZYKOWA R., [1999] *Pojęcie językowego obrazu świata*. W: Bartmiński Jerzy, red. *Językowy obraz świata*. Lublin.
- KRAPIEC A. M., [1985] *Język i świat realny*, Lublin.
- МАРКОВА М., [2011] *Концептуалізація елементів натурфілософії у творчості європейських романтиків*, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. Romana Mnicha. Drohobycz.
- MOSIOLEK-KŁOSIŃSKA K., [1995] *Językowa konceptualizacja rzeczywistość*. „Przegląd Humanistyczny”, nr 3.
- TOKARSKI R., [1999] *Przeszłość i współczesność w językowym obrazie świata*. W: Pajdzińska Anna, Krzyżanowski Piotr red. *Przeszłość w obrazie świata*. Lublin.
- ŻUKOWSKA I., [2011] *Językowy obraz Boga w liryce Franciszka Dionizego Książnina*, niepublikowana praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr Małgorzaty Jasińskiej. Siedlce.

## **Summary**

### **The concept and its linguistic character**

The term “concept” is derived from the philosophical sciences. The origins of the term might be found in the philosophical doctrine called conceptualism, which was in the process of discussing of the so-called realists and nominalists.

A radical change in the reading of the term “concept” took place at the end of the twentieth century. Today, researchers are convinced that its central function is the cognitive function (processes associated with receiving, processing and use of information), which has an impact on the ability of the concept to the accumulation, transfer and transmission of a certain volume of knowledge.

Psychologists and linguists know that the concept has dual nature – mental and linguistic one. In contrast to the terms, the concept can not be put into the logical-rational thinking – these should be experienced as they are objects of emotions, likes and dislikes.

Language is the tool by which people communicate and learn about the world. The image of the world is contained in the language, transmitted and modeled by speaking. This is a dialogue. Language mainly interprets the world that objectively exists.